



Jednym z głównych tematów Wielkiego Postu jest przebaczenie.

W tym okresie liturgicznym Słowo Boże kieruje wzrok wiernych na miłosierne odpuszczenie ich grzechów i przewinień przez Pana, a także na potrzebę szczerego darowania zranień.

Czy istnieje choć jedna osoba, która by nie doświadczyła w swoim życiu poczucia krzywdy?

Wielu cierpi z powodu tego, że ich krewni, bliscy, koledzy ze szkoły, studiów czy pracy, ludzie na ulicy i w różnych urzędach mają do nich zły stosunek. Niestety na każdym etapie życia – w dzieciństwie, młodości, wieku dojrzałym i starości – człowiek jest narażony na większe lub mniejsze zranienia.

Co ma zrobić z tymi krzywdami? Gdzie i u kogo szukać ukojenia i ulgi w doświadczanym cierpieniu?†

Przykład doskonałego przebaczenia

Na początku pragnę opowiedzieć o Człowieku, który stał się ofiarą prawa. Fałszywie oskarżony na niesprawiedliwym sądzie został bezprawnie skazany na śmierć. To były trudne i niespokojne politycznie czasy, więc wyrok trzeba było wykonać jak najszybciej. Przestraszeni uczniowie porzucili swego Mistrza, tylko Matka i kilku Jego przyjaciół zostało przy Nim. Doświadczając rozdzierającego bólu i poczucia opuszczenia, Jezus rzekł: „Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23, 34). Po czym wyzionął ducha.

Chrystus pokazał nam, co mamy czynić z własnymi krzywdami i krzywdzicielami: przebaczać. Wyraźnie to podkreśla, ucząc apostołów modlitwy „Ojcze nasz”: „I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom”. Zauważmy, że Boże przebaczenie zależy od tego, czy darowaliśmy naszym krzywdzicielom. Jeśli osoba świadomie nie chce przebaczyć, to jak gdyby prosi: „Ojcze, nie przebaczaj mi, bo i ja nie chcę przebaczyć memu bliźniemu”.

Przebaczenie jest jednym z podstawowych warunków, które powinny towarzyszyć modlitwie, aby została wysłuchana przez Ojca Niebieskiego. Jeśli nie żyjemy w pokoju z bliźnimi, nie możemy się nawet zbliżyć do Boga. Jezus mówi: „Jeśli więc przyniesiesz dar swój przed ołtarz i tam wspomnisz, że brat twój ma coś przeciw tobie, zostaw tam dar swój przed ołtarzem, a najpierw idź i pojednaj się z bratem swoim! Potem przyjdź i dar swój ofiaruj!” (Mt 5, 23-24). Wymaganie to jest jasne: jeśli chcemy być chrześcijanami, powinniśmy przebaczać. Ale jak? Co mamy czynić, jeśli rana tak boli, uczucie krzywdy jest takie żywe, że nie jesteśmy w stanie darować? Jeśli nie potrafimy przebaczyć, choć z serca tego pragniemy? Czy już nigdy nie będziemy mogli złożyć na ołtarzu swój dar?

Droga ku przebaczeniu

Droga ku przebaczeniu i uzdrowieniu z poczucia krzywdy

Wpisany przez Кс. Аляксандр Сямінскі
10.03.2019 00:00

